

W której gminie urodziło się dziecko?

Przed kilku laty wniesiono przy ul. Grochowskiej w Warszawie dom, który wskutek nieorientowania się mierniczych, stanął w ten sposób, że połowa jego znajduje się na gruntach warszawskich, a druga na gruntach powiatu.

Z tego powodu wynikają w tym domu ustawiczne zatargi i przykrości. Zarówno warszawski Urząd Skarbowy, jak władze powiatowe, roszczą sobie pretensje równocześnie do podatków, a lokatorzy nie wiedzą, czy mają się meldować w Warszawie, czy w Wawrze. Przed pewnym czasem w tym przepolowanym domu urodziło się dziecko, przy czym wynikły kłopoty i trudności, niewiadomo bowiem, czy dziecko to urodziło się w stolicy, czy w gminie Wawer.

Przypuszczalnie stan ten zostanie wreszcie uporządkowany przez drobne przesunięcie granicy Warszawy na korzyść lub niekorzyść stolicy. Sprawa komplikuje się tylko o tyle, że taka zmiana granicy nastąpić może jedynie na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów.

Antypaństwowa działalność masonerii

Wielka afery szpiegowska we Francji, w której zamieszane były liczne osobistości z kół inteligencji francuskiej, a które poruszyła opinię publiczną w całej Europie, ujawniła m. in. straszną korupcję, rozsiewaną przez masonerię i jej adeptów. Dopiero dzięki powyższej sprawie szeroki ogół mógł się dowiedzieć, że jeden z głównych szpiegów, występujący pod nazwiskiem „pułkownika Charras”, był nie kto inny, jak poprostu członek Wielkiego Wschodu, „brat” Dumoulin 18 stopnia, różokrzyżowiec (Che-

Walka społeczna w Ameryce

zaostcza się z dnia na dzień

Ameryka ogarnięta została falą strajków o natężeniu, jakiego tam nigdy nie znano. Codziennie depesze przynoszą wiadomości o strajkach mas robotniczych z policją, o trupach i rannych.

Doniedawna jeszcze Stany Zjednoczone nie odczuwały zagadnienia socjalnego w tej formie, w jakiej go odczuwa Europa. Wpływała na to odmienna psychika społeczeństwa, powstałego z emigrantów, którzy wyjechali za morze po to, by w nowych warunkach przedsiębiorczością, rzutkością i energią wybić się i wzbogacić. Historie powstawania fortun milionerskich, opowiadania o chłopcu sprzedającym zapalki, który przez własną pracę i własny zmysł handlowy został wielkim potentatem przemysłu, stały w oczach każdego robotnikowi amerykańskiemu. Każdy wierzył, że i on ma w życiu tę samą szansę, każdy miał poczucie noszenia buławy marszałkowskiej w tornistrze.

Dopóki istniała t. zw. dobra konjunktura, dopóki przemysł amerykański ciągle się rozwijał, dopóki poziom życia robotnika był wysoki, a nadzieja wybiegała się przyswiecała każdemu — dopóty zagadnienie socjalne w Ameryce tak jakby nie istniało.

Lecz przyszedł kryzys, a z nim sprawa przybrała natychmiast zupełnie inny obrót. Już nie o wybiegu się może marzyć dzisiejszy robotnik amerykański, ale o znalezieniu pracy. Dawna dbałość przedsiębiorców o zapewnienie robotnikowi wysokiej skali życia ustąpiła automatycznie miejsca wyzyskowi.

Oto np. obrazek: W fabryce „Schmidt & Co” potrzeba 12 kowali. Ogłasza się w prasie zapotrzebowanie. Nazajutrz od godz. 6 rano kilkaset osób czeka przed fabryką. Majster, któremu powierzono zaangażowanie potrzebnych ludzi, już na godzinę przed terminem wpuścił tylne wejściem trzech swoich „przyjaciół”. Ci już zgóry są „zaangażowani”. Spośród pozostałych przyjmuje się jednak dwunastu. Reszta odchodzi z niczem. Wtedy majster wzywa nowoprzyjętych i w obecności trzech swych „przyjaciół” oświadcza:

— Ci trzej robotnicy zgłosili się wcześniej od was, muszą oni jednak wyjechać wkońcu tygodnia. Gotowi są odstąpić swe miejsce pod warunkiem, że otrzymają od was 75 proc. zarobku z pierwszego tygodnia.

Bezrobotni oczywiście zgadzają się na warunki. Szczęśliwi są, że dostali pracę. W końcu tygodnia zjawia się znowu majster, wypłaca nowoprzyjętych ludzi i mówi:

— Oto wasz zarobek po odliczeniu prowizji. Nie nadajecie się do pracy. Zwalniam was.

W następnym tygodniu powtórza się ta sama historia. Toteż

Konkurencja niemiecka

Niemiecki przemysł chemiczny zamierza podjąć eksport do Polski przez założenie własnych fabryk na polskim obszarze celnym. Znany koncern niemiecki I. G. Farben - Industrie rozpoczął, według wiadomości, otrzymanych przez nasze fabryki, budowę własnego zakładu na terenie w. m. Gdańska.

Odrzucona kasacja skazanego Ukraińca

Izba karna Sądu Najwyższego rozpatrywała ciekawą skargę kasacyjną, wniesioną przez obronę członka Ukraińskiej Organizacji Narodowej, Mikołaja Zacuchna. Zacuchna skazany został przez Sąd Prziśięgłych w Samborze za przynależność do UON, kolportaż ulotek wywrotowych na karę 9 lat więzienia.

Skarga kasacyjna opierała się

na tem, że przewodniczący przy wymienianiu przysięgłym kar, grozących oskarżonemu, podał za kolportaż ulotek wywrotowych karę wyższą, niż ta, która określona jest w kodeksie. Ze względu na to, że Zacuchna według kodeksu i tak groziła kara do 15 lat więzienia, Sąd Najwyższy kasację odrzucił.

Nowelizacja ustawy o ochronie lokatorów na Śląsku

W Sejmie śląskim zgłoszony został projekt noweli do ustawy o ochronie lokatorów.

Wniosek ten zmierza do zrealizowania tendencji rozszerzenia podstaw ochrony lokatorów na te-

renie województwa śląskiego.

Jednym z celów projektu jest obniżenie komornego. Poprawka zgłoszona do art. 6 obowiązującej ustawy przewiduje obniżki podstaw wymiaru: dla mieszkań jednopokojowych z kuchnią lub bez kuchni — z 70 proc. na 60 proc.; dla mieszkań dwu i trzypokojowych — z 80 na 75 proc. i dla mieszkań powyżej trzypokojowych — z 85 proc. na 80 proc.

Drugim celem nowelizacji, podkreślonym w uzasadnieniu projektu, jest dążność do ujednolinita ustawodawstwa mieszkaniowego, a więc do wprowadzenia do śląskiej ustawy o ochronie lokatorów tych postanowień ustawy powszechnej, które się w niej nie mieszczą, a realizują myśl wzmożonej ochrony praw lokatorów i większego ograniczenia właścicieli nieruchomości.

Przeciwko temu projektowi występują organizacje gospodarcze.

„Małe kłamstwa”

PIOTRKÓW, 26.5 (tel. wł.). Na łamach żydowsko-sanarnego „Głosu Piotrkowskiego” kandydatka z listy BB do Rady Miejskiej, żona inspektora szkolnego, p. Iza Ziarkiewiczowa, snuje „złote myśli” „z rozmyślań społecznika”. Jedną z nich mówi: „Tragedją człowieka jest to, że częstokroć służyć wielkiej prawdzie, musi popełniać małe kłamstwa”.

Przejęty tą oryginalną „myślą”, „Głos” tuż poniżej podaje od siebie wiadomość, że adwokat piotrkowscy z koła BB jednomyślnie postanowili głosować na listę Nr. 1 (BB). Podaje to jednak w formie, która przeciętnemu czytelnikowi „Głosu” może wpoić przekonanie, jakoby to ogół adwokatów piotrkowskich chce oddać głos na listę BB.

Oto „małe kłamstwo” „Głosu”, na które organ ten doraźnie sobie pozwolił, obok zresztą innych większych, co jednak nie wprawia go, jak przysposztać należy, w tragiczny nastrój.

„Młoty puszek „MIAŁOPI”
Doda trochę twoim koloru.
Karteczkę w pierwszym rzędzie
Tobą zachwyceni będą.

KREM MIAŁOPI
DŁUGIE I OKRĄGŁE
PIĘKNA CERA
HENRYK ZAK POZNAN

Z Ambasady Francuskiej

Spowodu otwarcia Wystawy Architektury Francuskiej i przybycia do Warszawy p. André Siegfried, członka Instytutu, pani Juljusza Laroche urzędują herbatkę towarzyską w Ambasadzie Francuskiej, Aleja Ujazdowska 31 w poniedziałek 28 maja, między 4 i 7 g. pp.

Akcja przeciwpożarowa

Na podstawie nowej ustawy o zwalczaniu pożarów, utworzony będzie specjalny fundusz premjowy na akcję przeciwpożarową. Na fundusz ten złożyć się mają m. in. towarzystwa ubezpieczeń, działające na terenie kraju.

Wybory samorządowe

Ostateczny termin zgodnie z nową ustawą

Dzień 13 lipca stanowi ostateczny termin, do którego, wedle nowej ustawy, muszą być zakończone wybory do rad miejskich. Wobec tego wyznaczono dzień 27 maja r. b. na wybory do rad miejskich jednocześnie w 328 miastach; w pozostałych odbędą się trochę później, lecz w każdym razie przed 13 lipca.

KTO MA PRAWO WYBIERAĆ?

Każdy obywatel, bez różnicy płci, który ukończył lat 24 do dnia zarządzenia wyborów i przynajmniej od roku mieszka na terenie danego miasta.

Warunek jednorocznej zamieszkania nie dotyczy jednak: właścicieli lub posiadaczy miejscowych nieruchomości; funkcjonariuszów państwowych, funkcjonariuszów państwowych przedsiębiorstw i monopolu, funkcjonariuszów samorządu terytorialnego i gospodarczego, duchowieństwa świeckiego i zakonnego, oraz zawodowych wojskowych służby czynnej, jak również ich rodzin, jeżeli osoby te mieszkały na obszarze danego miasta przed dniem zarządzenia wyborów; obywatele honorowi miast. Nie przysługują wogóle prawo wybierania niezawodowym wojskowym służby czynnej.

Do rady miejskiej może być wybrany każdy obywatel bez względu na płeć, pod warunkiem ukończenia lat 30 przed dniem wyborów, posiadania prawa wyborczego w danym mieście, oraz znajomości i władania językiem polskim w słowie i piśmie. Te ostatnie uniejętność ma prawo sprawdzić przewodniczący komisji wyborczej i nie wolno się uchylić od takiego zarządzenia.

LICZBA RADNYCH I OKRĘGI WYBORCZE

Liczba radnych wynosi w miastach: do 5.000 mieszkańców — 12; od 5.000 do 10.000 mieszk. — 16; od 10.000 do 25.000 — 24; od 25.000 do 40.000 — 32; od 40.000 do 60.000 — 40; od 60.000 do 120.000 — 48; od 120.000 do 180.000 — 56; od 180.000 do 250.000 — 64; od 250.000 — 72. W m. st. Warszawie Rada Miejska liczyć będzie 100 radnych.

Miasto, liczące do 5.000 mieszkańców, może stanowić jeden okrąg wyborczy, bądź też dzielić się na kilka. Obszar miast, liczących ponad 5.000 mieszk., ma być dzielony na odpowiednią ilość okręgów wyborczych. W miarę potrzeby okrąg wyborczy może być dzielony na obwody głosowania.

KOMISJE: GŁÓWNA, OKRĘGOWE I OBWODOWE

Każde miasto musi posiadać główną komisję wyborczą, składającą się z przewodniczącego, jego zastępcy, 4 członków i takiej samej liczby zastępców. Spośród nich wszyscy, z wyjątkiem 2 członków i ich zastępców, mianowani są przez władzę, pozostali przez przełożonego gminy miejskiej.

W Warszawie władzę reprezentuje Min. Spr. Wewnętrznych. W większych miastach, podzielonych ponadto na okręgi wyborcze i obwody głosowania, tworzone są poza tym komisje wyborcze okręgowe i obwodowe. Okręgowe w identycznym składzie: przewodniczącego, zastępcy, 4 członków i ich zastępców, których na terenie Warszawy poza 2 członkami i ich zastępcami mianuje komisarz rządu.

Obwodowe komisje liczą 5 człon-

ków i tyluż zastępców, powołanych in gremio przez główną komisję wyborczą danego miasta.

SPISY WYBORCÓW I REKLAMACJE

Spisy wyborców sporządzają władze gminne. Winny one być udostępnione do przejrzania w lokalach okręgowych komisji wyborczych do dnia 16 (w mniejszych miastach, liczących do 10.000 mieszk.) lub 20 (w większych miastach) od dnia zarządzenia wyborów, przez przecięcie 7 dni, najmniej po 5 godz. dziennie. Dla ułatwienia wyborcom, co najmniej 2 godziny z tych 5-ciu winny wypaść po godz. 16-cj, a że 7-dniowy okres wyłożenia list nie może mieć przerwy, winna więc objąć 1 niedzielę.

Reklamować można zarówno pominiecia w spisie samego siebie, jak i pominiecia bądź niezasadnione wpisanie osób trzecich. Reklamacje takie mogą być zgłaszane zarówno pisemnie, jak i ustnie: w tym ostatnim wypadku komisja obowiązana jest sporządzić o reklamacji odpowiedni protokół.

Reklamacje spowodu pominiecia mają być załatwiane w miarę możliwości bezzwłocznie, w każdym razie nie później niż w ciągu 33-ch dni. W razie reklamacji przeciwko wpisaniu komisja powinna najpóźniej następnego dnia zawiadomić o tem osobę zainteresowaną z pouczeniem, że przysługuje jej prawo odwołania się do komisji w ciągu następnego dnia po otrzymaniu zawiadomienia.

KANDYDOWAĆ WOLNO TYLKO Z JEDNEJ LISTY.

Prawo zgłaszania list kandydatów na radnych przysługuje najpóźniej do dnia 20 (w miastach do 10.000 mieszk.) lub 30 (w miastach większych), licząc od dnia zarządzenia wyborów.

Ta sama lista kandydatów nie może być zgłoszona w kilku okręgach wyborczych danego miasta. Każdy z kandydatów może kandydować tylko z jednej listy i tylko w jednym okręgu wyborczym danego miasta. Jeżeli tego samego kandydata zamieszczono na kilku listach, uznaje go się za prawidłowo zgłoszonego na tej liście, do której dołączona jest jego zgoda na kandydowanie z datą najpóźniejszą; w razie jednakowych dat kandydat zostaje skreślony ze wszystkich list.

Łączenie (blokowanie) list jest niedopuszczalne.

Każda lista kandydatów powinna być podpisana własnoręcznie przez co najmniej jedną piątą część wszystkich wyborców, z tem jednak, że liczba 300 podpi-

sów uważana jest w każdym wypadku za wystarczającą.

Przewodniczący ma prawo wzywać wyborców, którzy podpisali listę i badać własnoręczność ich podpisów na liście. W razie nieustawienia się wezwanych w terminie, może uznać ich podpisy za nieważne.

GŁOSOWANIE.

W oznaczonym dniu głosowanie odbywa się bez przerwy od godz. 9 — 19-cj.

W dniu tym nie wolno wygłaszać przemówień do wyborców, rozdawać kartek do głosowania i rozwijać agitacji w lokalach wyborczych, w budynkach, gdzie one się mieszczą, na ulicach przed wejściem do tych budynków i w promieniu 100 mtr. od lokali.

Głosowanie odbywa się za pomocą kartek koniecznie białych, kolorowe są nieważne.

Wyborca może głosować wyłącznie na kandydatów, których nazwiska umieszczone są na jednej i tej samej liście.

Każdy wyborca rozporządza tytuł głosami, ilu radnych wybiera się w danym okręgu wyborczym. Spośród rozporządzalnych głosów ma prawo wszystkie lub część ich oddać na jednego i tego samego kandydata, bądź też rozdzielić je między poszczególnych kandydatów danej listy. Zależnie więc od tego, ile głosów chce oddać na poszczególnych kandydatów, tyle razy wypisuje na karcie głosowania ich nazwisko. Karty do głosowania wrzucane są do urny w ostemplowanych kopertach, wydawanych przez komisję wyborczą.

UNIEWAŻNIENIE WYBORÓW.

Wybory mogą być unieważnione w wypadku stwierdzenia w danym okręgu faktów: przekupstwa fałszu lub podstępów, o ile dane uchybienia mogły mieć wpływ na wyniki wyborów, podstawą do unieważnienia są również przekroczenia regulaminowe.

Odnosne protesty należy wnieść do Głównej Komisji Wyborczej danego miasta. Może to uczynić jedynie grupa wyborców, licząca tyle osób, ilu potrzeba do zgłoszenia listy kandydatów na radnych.

Protest wstrzymuje ukonstytuowanie się nowoobranej rady miejskiej.

W wypadkach unieważnienia wyboru poszczególnych radnych na miejsce ich wstępują kolejni zastępcy. W razie unieważnienia całych wyborów w danym mieście — wyznaczone będą nowe wybory.

Konferencja graniczna polsko-litewska

Wczoraj odbyła się przy barjerze granicznej na trakcie Zawiasy — Jewie druga bieżąca konferencja pograniczna polsko-litewska. Przedmiotem konferencji było omówienie incydentów powstałych z uprowadzeniem przez straż pograniczną litewską jednego ze strzelców K.O.P. oraz zatrzymanie nazajutrz strażnika litewskiego, który znalazł się po stronie polskiej.

W rezultacie po złożeniu wza-

jemnych protestów ustalono, że incydenty powyższe nie są pożądane dla żadnej ze stron, i że obie strony biorą na siebie zobowiązanie unikania na przyszłość zatargów na tem tle i natychmiastowego wydawania tych przedstawicieli straży pogranicznej, którzy przy patrolowaniu granicy przypadkowo znajdują się na terenie sąsiednim.

Walka z lichwą pieniężną

Ministerstwo Skarbu przygotowuje zakrojoną na szeroką skalę akcję przeciw lichwie pieniężnej. Akcja ta pójdzie po linii represyj przeciw osobom, uprawiającym lichwę pieniężną oraz udostępnienia kredytu publicznego. Z akcją tą będą ściśle współdziałać organa sądowe, administracyjne i banki państwowe.

Czasopismo poświęcone sprawom wydawniczym i prasowym

„P R A S A”

ORGAN POLSKIEGO ZW. WYDAWCÓW DZIENNIKÓW I CZASOPISM

Redaktor STANISŁAW KAUKI

Wyszedł z druku zeszyt majowy i zawiera treść następującą: JAN MARG — Wymiana prasowa Polski z zagranicą. WŁAD. WOLERT — Pierwsze polskie reportaże i korespondencje wojenne.

TAD. KRAUSHAR — Przedwojenna prasa w Wielkopolsce. J. ZAJDENMAN — Prasa i Sąd.

Walka z fałszywymi informacjami prasowymi na terenie międzynarodowym. — Rezultat wizyty O. Jacka Hermansa. — Sprawa wynagrodzeń pracowników w drukarniach gazetowych Warszawy. — Życie organizacyjne. — Kronika krajowa. — Przegląd Ustaw i rozporządzeń. — Kronika zagraniczna. — Przegląd piśmiennictwa.

Cena zeszytu 2 zł. 50 gr. — Do nabycia w administracji „Prasy”, Warszawa, Krak. Przedm. 40, w większych księgarniach i w kioskach „Ruchu”